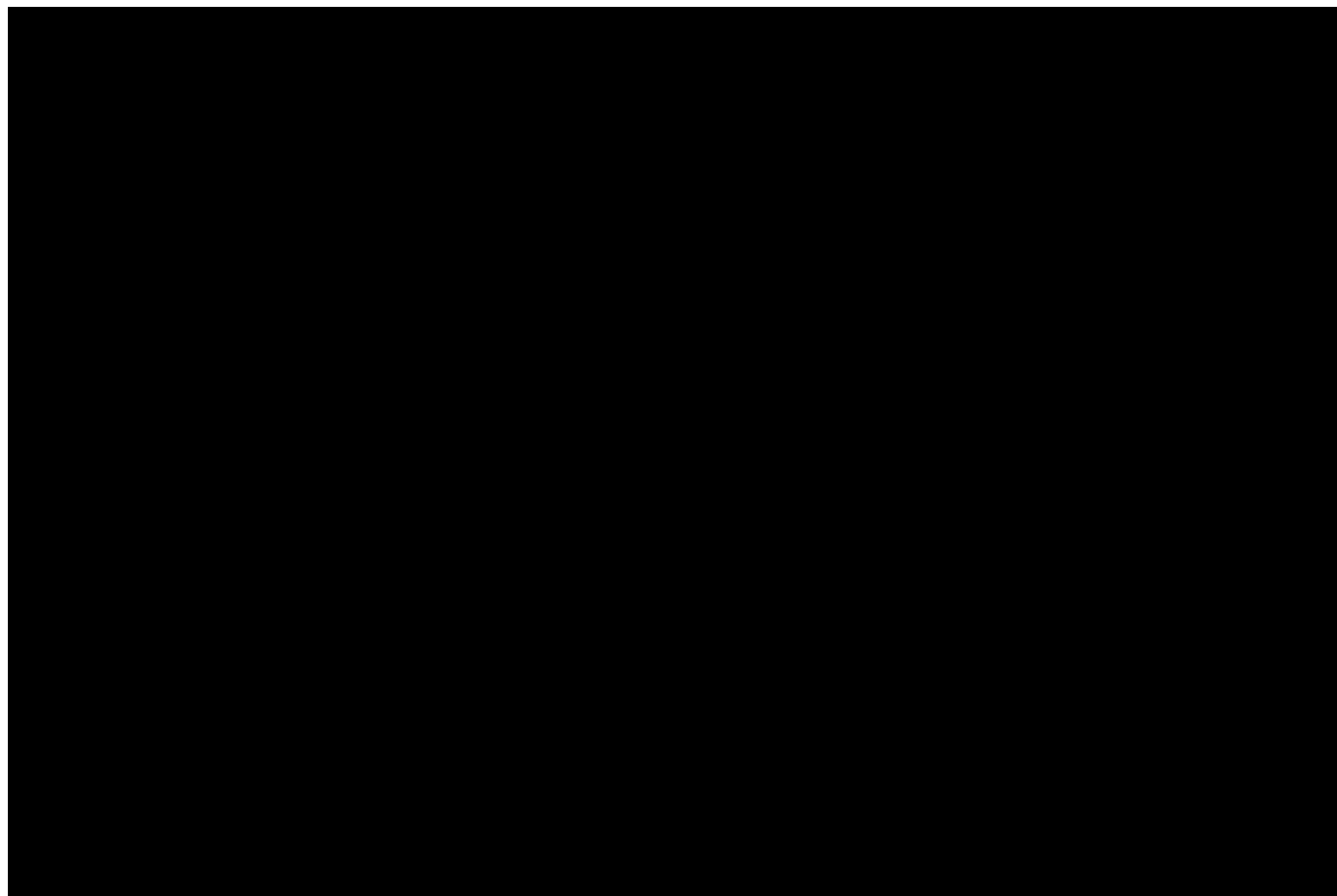


Siatkarze Cerradu SMS Starachowice udanie rozpoczęli rundę rewanżową rozgrywek trzeciej ligi świętokrzyskiej. Starachowiczanie pokonali we własnej hali Hetmana Włoszczowę 3:1, choć w pierwszym secie lepsi byli goście wygrywając 25:12.

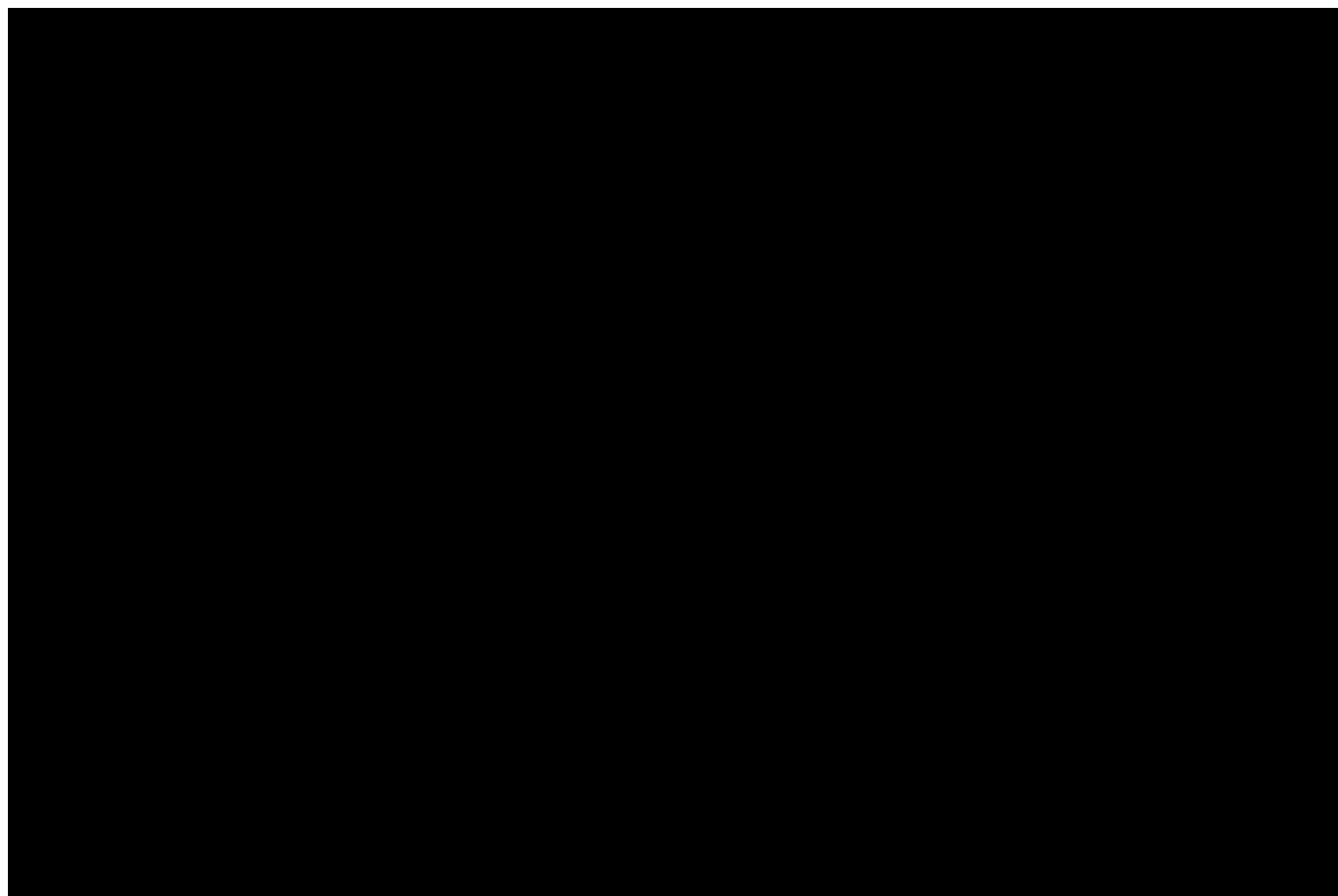
Podopieczni Daniela Rapci przed czwartkowym meczem rozpoczynającym rundę rewanżową rozgrywek ligowych mieli na koncie 4 zwycięstwa i 14 punktów. Ekipa Hetmana Włoszczowa miała na swoim koncie 6 zwycięstw i 17 „oczek”. Starachowiczanie liczyli więc na odrobienie trzypunktowej straty. Dodatkowo drużyna Cerradu SMS miała w pamięci swoją inauguracyjną porażkę z Hetmanem w październiku ubiegłego roku. Wówczas Hetman wygrał tamten pojedynek 3:2, a w decydującym secie drużyna z Włoszczowy wygrała 19:17.



Początek dla gości

Drużyna Cerradu liczyła na udany początek tegorocznej rywalizacji ligowej, ale w pierwszym secie nie wszystko wychodziło po myśli starachowickiej ekipy. Hetman objął prowadzenie (5:2), a z każdą akcją ta przewaga wzrastała (10:5, 13:5, 15:6). Gospodarze dosyć szybko wykorzystali obie przerwy na żądanie, ale obraz gry nie uległ zmianie. Goście grali skutecznie w przyjęciu i kończyli swoje ataki. Hetman prowadził już 21:8, a za chwilę było nawet 24:10. Goście nie wykorzystali kilku piłek

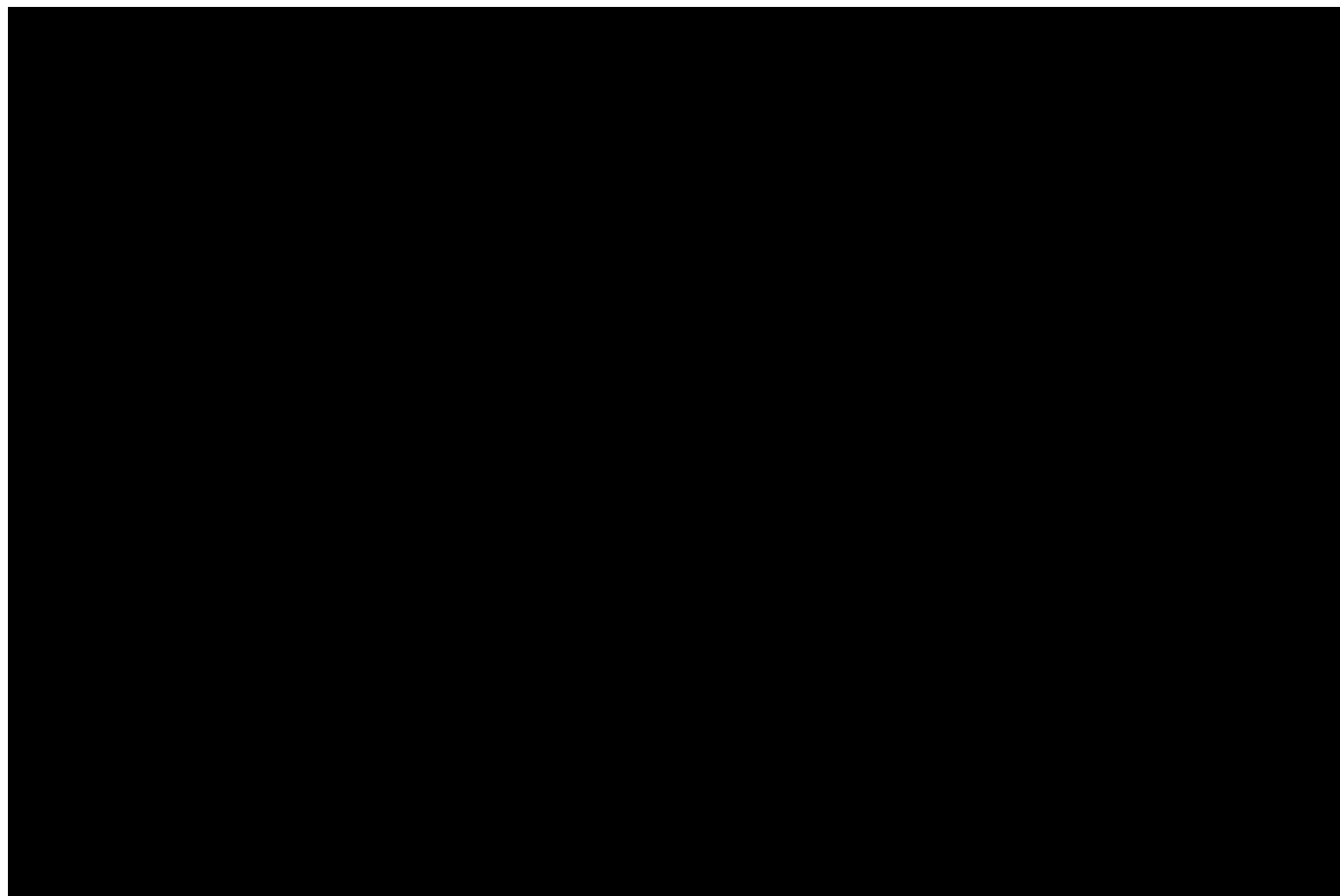
setowych, ale pierwszą partię wygrali zdecydowanie 25:12.



W kolejnych setach starachowicka drużyna przeszła jednak prawdziwą metamorfozę. Dobra zagrywka, waleczna postawa w obronie i skuteczne akcje w ataku – tak grali nasi w kolejnych setach, a ważne punkty zdobywali Karol Strabanik, Artur Dudek i Maciej Kosowski. Goście mieli również problemy z zagrywką naszych środkowych Szymona Wojtasa i Rafała Erbela, a w obronie znakomicie radził sobie Hubert Kuźdub.

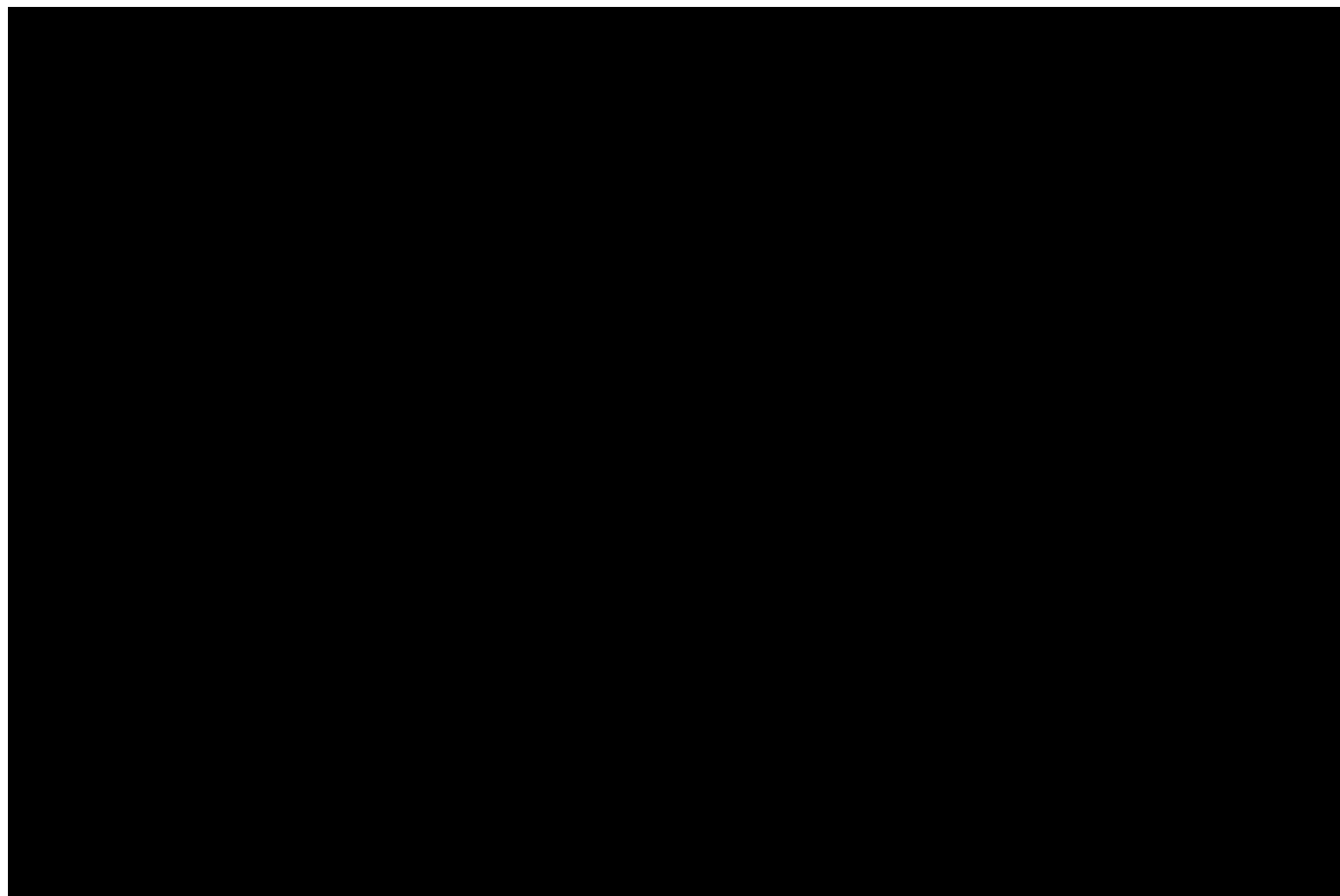
Sety dla Cerradu

W drugim secie Cerrad objął prowadzenie (3:2, 6:4), ale po chwili był remis (8:8). Starachowiczanie odskoczyli na kilka punktów (12:9), ale znów do gry wrócili goście i wyszli na prowadzenie 13:12. W kolejnych akcjach Cerrad znów był skuteczny. Wspierany dopingiem swoich kibiców wykorzystywał swoje atuty i budował przewagę punktową (17:13, 19:15). W końcowych fragmentach było jednak znów remisowo (24:24), ale kolejne dwa punkty zdobyli starachowiczanie i tego seta wygrali 26:24.



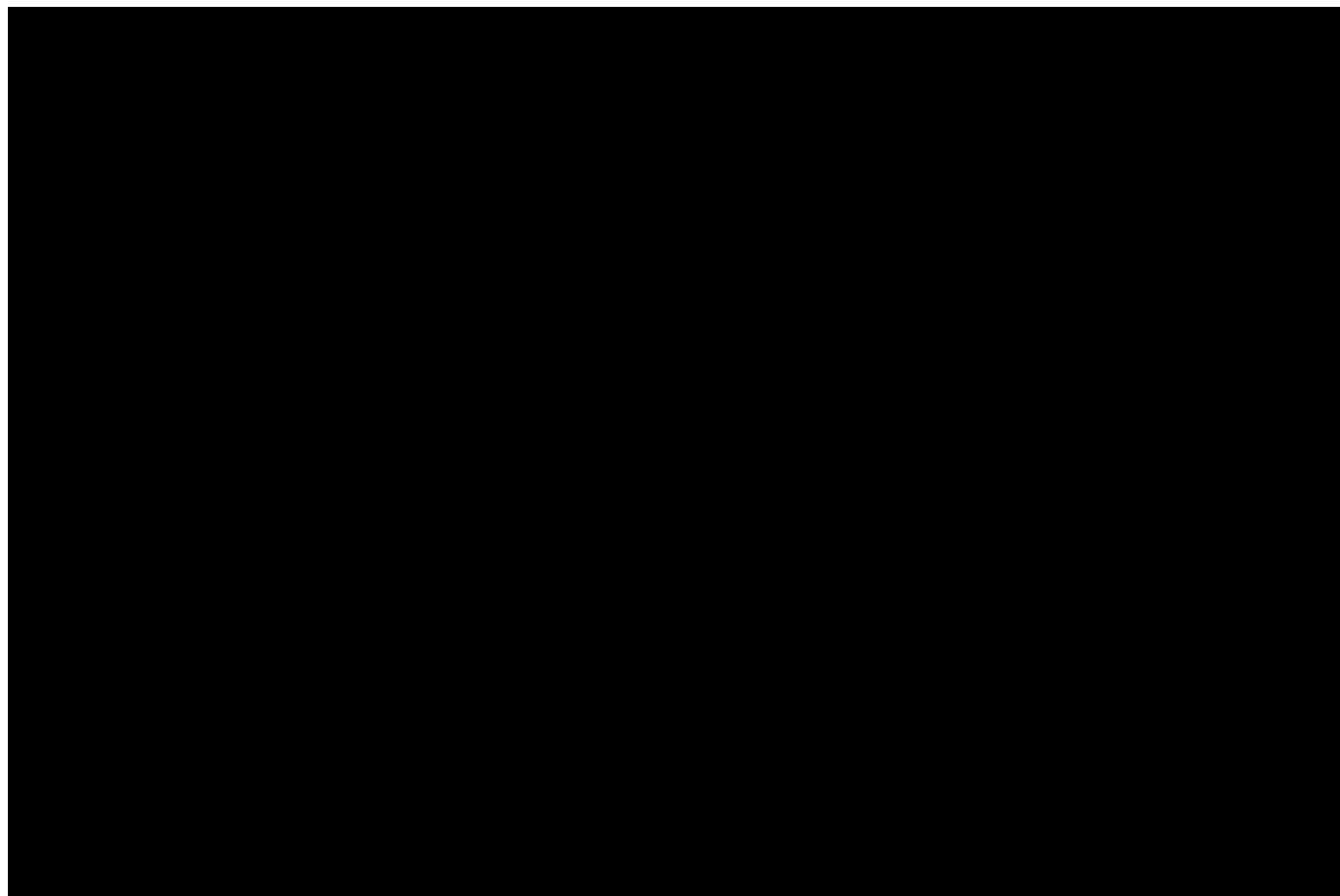
W trzecim secie gospodarze nie pozwolili sobie narzucić stylu gry gości. Cerrad prowadził 10:9, by po kilku akcjach powiększyć przewagę do 17:13. Przy prowadzeniu 24:19 starachowicka drużyna kontrolowała przebieg wydarzeń na boisku i pewnie sięgnęła po kolejnego seta (25:20).

W partii nr 4 Mateusz Jędrych i jego koledzy z drużyny gości udanie rozpoczęli pojedynek. Prowadzili 4:2, za chwilę 9:5 i 10:6. Wydawało się, że powrócą koszmary z pierwszej partii, ale zawodnicy Cerradu odrobili straty i objęli prowadzenie 12:11. Do stanu 15:15 oba zespoły grały punkt za punkt, ale w przełomowym momencie starachowiczanie znów zdobywali cenne punkty. Cztery wygrane akcje z rzędu (19:15 dla Cerradu) okazały się kluczowe dla losów meczu. Tego seta Cerrad SMS wygrywa 25:19 i cały mecz 3:1 inkasując trzy cenne punkty.



Następny mecz ligowy starachowiczanie rozegrają dopiero w lutym. Najpierw czeka ich wyjazd do Skarżyska Kamiennej na mecz z STS-em (1 lutego), a tydzień później do Starachowic przyjedzie niepokonany w rozgrywkach lider - SMS Wybicki Kielce.

W najbliższą sobotę siatkarze Cerradu SMS zagrają w Ogólnopolskim Turnieju Siatkarskim „Cerrad Cup”. Turniej odbędzie w Miejskiej Hali Sportowej, a początek rozgrywek zaplanowano na godzinę 9.00.



Cerrad SMS Starachowice - Hetman Włoszczowa 3:1 (12:25, 26:24, 25:20, 25:19)

Cerrad: Wrzesień, Dudek, M. Kosowski, B. Kosowski, Strabanik, Rapcia, Erbel, Wojtas, Jary, Kuźdub.

Hetman: M.Jędrych, K. Jędrych, Michalski, Szymczyk, Synowski, Orlikowski, Strączyński, Orzechowski, Młyński, Suliga.

